

Joel S. Milner

Wydział Psychologii, Centrum Badań nad Przemocą
w Rodzinie i Nadużyciami Seksualnymi
Northern Illinois University, USA

Przetwarzanie informacji społecznych przez rodziców wysokiego ryzyka i rodziców stosujących przemoc fizyczną wobec dzieci

W pierwszej części artykułu przedstawiono szeroki kontekst historyczny i teoretyczny, umożliwiający zrozumienie badań nad poznawczo-behawioralnymi wyjaśnieniami zjawiska stosowania przemocy fizycznej wobec dzieci (child physical abuse – CPA¹), takich jak poświęcone temu zagadnieniu badanie, które przeprowadzili Dadds, Mullins, McAllister i Atkinson (2002). Kolejnym celem autora było dokonanie krytycznej oceny jednego z kierunków badań poznawczo-behawioralnych, koncentrującego się na elementach procesu przetwarzania informacji społecznych (to jest na dokonywanych przez rodziców atrybucjach oraz na przeżywanym przez nich afekcie). Badanie Daddsa i współpracowników stanowi kontynuację tego kierunku badawczego. Wreszcie omówiono niektóre implikacje badań nad przetwarzaniem informacji społecznych dla profilaktyki i terapii przemocy fizycznej wobec dzieci.

Perspektywa historyczna

Zastosowanie modeli przetwarzania informacji społecznych do opisywania przypuszczalnych mediatorów² zachowań stanowi po części kontynuację sformułowanych wcześniej społecznych i poznawczych teorii uczenia się (np. Bandura 1986; Mischel 1973) oraz modeli umiejętności społecznych (np. McFall 1982; Patterson 1971). Koncepcje poznawczo-behawioralne zawierają zwykle pogląd, że na podstawie doświadczeń u jednostek powstają schematy poznaw-

cze i afektywne, a jednostki angażują się w czynności poznawcze, które mogą pośredniczyć ich reakcje na zdarzenia zachodzące w otoczeniu.

Za pomocą modeli poznawczo-behawioralnych wyjaśniano agresję w różnych grupach, między innymi wśród agresywnych dzieci (np. Akhtar, Bradley 1991; Crick, Dodge 1996; Dodge i in. 2002), dorosłych sprawców gwałtów (np. Johnson, Ward 1996; Laws, Marshall 1990; McFall 1990) oraz mężczyzn stosujących przemoc

¹ W dalszej części artykułu będziemy zamiennie używać polskiego terminu „przemoc fizyczna wobec dzieci” i – dla uproszczenia – angielskiego skrótu CPA (przy. tłum.).

² Mediator – proces lub czynnik pośredniczący (przy. tłum.).

wobec żon (np. Holtzworth-Munroe 1991, 1992; Mihalic, Elliott 1997). W ramach badań nad krzywdzeniem dzieci podejście poznawczo-behawioralne stosowano do wyjaśniania zjawisk zaniedbywania dzieci (np. Crittenden 1993; Guibert, De Paul 2002), wykorzystywania seksualnego dzieci (np. Howells 1981) oraz stosowania fizycznej przemocy wobec dzieci (np. Azar 1986, 1997; Newberger, Cook 1983; Twentyman i in. 1984; Wolfe 1987).

Chociaż we wczesnych ujęciach wyjaśniających zjawisko stosowania przemocy fizycznej wobec dzieci w ramach perspektywy przetwarzania informacji społecznych postulowano pośredniczącą rolę czynników poznawczych, to autorzy skupiali się zwykle na ograniczonej liczbie elementów poznawczych, takich jak rodzicielska świadomość zdarzeń i okoliczności związanych z dzieckiem (Newberger, Cook 1983) czy też oczekiwania rodziców i dokonywane przez nich atrybucje przyczyn zachowań dzieci (np. Azar 1986, 1989; Larrance, Twentyman 1983; Twentyman i in. 1984; Wolfe 1987). Aby uporządkować i opisać liczne elementy poznawcze, które – jak się uważa – zapośredniczają stosowanie przemocy fizycznej, zaproponowano model CPA oparty na przetwarzaniu informacji społecznych. W ramach tego modelu próbowano przedstawić pełniejszy opis czynności poznawczych, które przypuszczalnie są związane ze zjawiskiem stosowania przemocy fizycznej wobec dzieci (Milner 1993, 1995, 2000). Ów model miał również na celu opisanie wzajemnych związków między elementami poznawczymi, a także możliwego wpływu czynników osobowościowych (np. przygnębienia i lęku) oraz okoliczności z innych poziomów ekologicznych (np. stresu związanego z dzieckiem) na funkcjonowanie poznawcze opiekuna.

Oparty na przetwarzaniu informacji społecznych model CPA

Oparty na przetwarzaniu informacji społecznych model CPA jest modelem

czterostopniowym, który został już przedstawiony w innych publikacjach (Milner 1993, 1995, 2000). Znaczna część materiału prezentowanego w tym podrozdziale pochodzi z owych wcześniejszych opisów. Omawiany model składa się z następujących elementów: uprzednich schematów, trzech etapów poznawczego przetwarzania informacji oraz czwartego, poznawczo-behawioralnego etapu wdrażania reakcji. Trzy poznawcze etapy modelu to: (1) spostrzeganie zachowań społecznych, (2) dokonywanie interpretacji i oceny, które nadają znaczenie spostrzeganym zachowaniom społecznym, oraz (3) integrowanie informacji i wybór reakcji. Czwarty etap polega na wdrażaniu oraz monitorowaniu reakcji.

Uważa się, że uprzednie schematy (czyli struktury wiedzy, które powstały przed rozpoczęciem przetwarzania nowych informacji) oraz czynności poznawcze podejmowane przez jednostkę na przynajmniej jednym z trzech pierwszych etapów poznawczego przetwarzania zapośredniczają zdarzenia zachodzące na etapie wdrażania i monitorowania reakcji. Wzajemne interakcje elementów modelu opisano, odwołując się do dwóch trybów przetwarzania informacji społecznych: automatycznego (czyli szybkiego i sztywnego) oraz kontrolowanego (czyli powolnego i elastycznego). Ponadto w modelu podkreślono konieczność uwzględnienia moderującego (szkodliwego) wpływu negatywnego afektu (np. przygnębienia i lęku) oraz stresu na poznawcze przetwarzanie informacji.

Uprzednie schematy

W opartym na przetwarzaniu informacji społecznych modelu CPA zakłada się, że uprzednie schematy poznawcze (np. przekonania dotyczące dzieci i wychowywania dzieci) wywierają wpływ na sposób, w jaki rodzice spostrzegają zachowania swoich dzieci oraz na czynności poznawcze rodziców na pozostałych etapach poznawczego przetwarzania informacji.

To założenie opiera się na poglądzie, że u wszystkich rodziców powstają i utrzymują się globalne (dotyczące wszystkich dzieci) oraz specyficzne (dotyczące wyłącznie ich dzieci) przekonania i wartości odnoszące się do dzieci i kierujące zachowaniami wychowawczymi rodziców. Uważa się zatem, że zachowania wychowawcze rodziców są zdeterminowane teoretycznie (czyli opierają się na ich przekonaniach na temat dzieci i wychowywania dzieci) oraz kontekstowo (czyli ulegają wpływom czynników sytuacyjnych, takich jak typ zachowania dziecka czy poziom stresu). Założenie, że uprzednie schematy stanowią podstawę zdeterminowanych teoretycznie zachowań rodziców, jest bliskie pogładowi, iż zachowaniami rodziców kierują ich „wewnętrzne modele operacyjne” czy też „modele reagowania” (np. Bowlby 1982; Zeanah, Anders 1987).

Uważa się, że w porównaniu z rodzicami niskiego ryzyka i nie stosującymi przemoc, rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc wobec dzieci mają bardziej nietrafne i zniekształcone schematy poznawcze, między innymi przekonania i wartości, które wpływają na sposób, w jaki spostrzegają, oceniają i integrują informacje odnoszące się do dzieci, a także na to, jak reagują na takie informacje. Oprócz odmiennych ogólnych przekonań dotyczących praktyk wychowywania dzieci, u rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc występują prawdopodobnie inne typy specyficznych schematów, zawierających przekonania na temat ich samych oraz innych ludzi. Uważa się zatem, że rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc mają inne (niż pozostali rodzice) dyspozycyjne przekonania na temat możliwości swoich dzieci (np. oczekiwania dotyczące dzieci) oraz ich motywacji (np. przekonania dotyczące intencji), a także na temat własnych umiejętności wychowawczych (np. oczekiwania dotyczące samoskuteczności i kontroli). Te przekonania wpływają

na to, co rodzice myślą na temat swoich dzieci i jak reagują na ich zachowania.

Obok komponentów wyobrażeniowych, uprzednie schematy poznawcze mogą zawierać elementy afektywne. Jak przedstawiono w opartym na przetwarzaniu informacji społecznych modelu CPA (oraz w wielu innych modelach przetwarzania informacji), uważa się, że schematy afektywne składają się z emocji doświadczonych przez jednostkę w trakcie przeszłych zdarzeń, które zostały skojarzone z konkretnymi przekonaniem dotyczącymi tych zdarzeń. Można zatem przyjąć, że oprócz przekonań także skojarzone z nimi nastroje wpływają na sposoby, w jakie jednostka spostrzega i interpretuje informacje, organizuje je w pamięci oraz uzyskuje do nich dostęp. Zakłada się, że w wypadku rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc uprzednim schematom – takim jak oczekiwanie nieposłuszeństwa dziecka po zastosowaniu środka dyscyplinującego – często towarzyszy skojarzony z nimi negatywny afekt (np. gniew, wrogość, lęk lub przygnębienie rodzica). Ów afekt wpływa na sposób wydobywania informacji z pamięci oraz na to, jak jednostka spostrzega i przetwarza nowe informacje i jak na nie reaguje.

Ponadto uważa się, że rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc szczególnie często sięgają po schematy – zamiast używać wskazówek sytuacyjnych – kiedy interpretują i oceniają niejednoznaczne zachowania dziecka, jego problematyczne, lecz prawidłowe rozwojowo zachowania oraz drobne wykroczenia. Przepuszczalnie rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc są także bardziej skłonni posługiwać się schematami, kiedy przeżywają afekt negatywny (ogólny lub związany z uprzednimi strukturami poznawczymi) i/lub kiedy doznają silnego nieprzyjemnego stresu (szczególnie kiedy doświadczają zarówno stresu ogólnego, jak i specyficznego stresu związanego z dzieckiem).

Etap 1: Spostrzeganie

Na pierwszym etapie (etapie „pobierania danych”) omawianego modelu CPA zakłada się, że w porównaniu ze spostrzeżeniami rodziców niskiego ryzyka i nie stosujących przemocy, dokonywane przez rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc spostrzeżenia na temat zachowań ich dzieci charakteryzują się większą liczbą

nie na tym, że rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc nie zwracają uwagi na informacje pochodzące z otoczenia, ale na tym, że nieprawidłowo kodują te informacje. Na przykład, tacy rodzice mogą popełniać więcej błędów w odczytywaniu ekspresji emocjonalnej swoich dzieci, szczególnie w wypadku emocji wyrażanych

Rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc mogą częściej zauważać nieposłuszeństwo dziecka niż jego posłuszne zachowania, ponieważ oczekują od dziecka nieposłuszeństwa.

deficytów, zniekształceń, obciążeń i błędów poznawczych. Po pierwsze, można przypuszczać, że rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc poświęcają zachowaniom swoich dzieci mniej uwagi niż inni rodzice i w mniejszym stopniu są świadomi tych zachowań. Uważa się, w szczególności, że rodzice wysokiego ryzyka i stosujący fizyczną przemoc często nie kodują informacji związanych z zachowaniami swoich dzieci. Mogą, na przykład, nie zauważyć niewielkich (pozytywnych) zmian w zachowaniu, kiedy dzieci starają się być im posłuszne i zachowywać się w pożądanym sposób.

Po drugie, można oczekiwać, że u rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc zachodzą procesy selektywnej uwa-

niezbyt intensywnie. Co więcej, nawet jeśli poprawnie odczytują reakcje emocjonalne dziecka, to mogą mieć większą (w porównaniu z innymi rodzicami) skłonność do błędnego oceniania natężenia emocji.

Etap 2: Dokonywanie interpretacji i oceny

Na drugim etapie omawianego modelu CPA wysuwa się hipotezę, że rodzice wysokiego ryzyka i stosujący fizyczną przemoc różnią się od rodziców niskiego ryzyka i nie stosujących przemocy pod względem sposobu interpretowania i oceniania zachowań swoich dzieci. Można oczekiwać, że rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc dokonują ilościowo, a czasami także jakościowo odmiennych ocen

Rodzice stosujący przemoc upatrują przyczyn niepożądanych zachowań swoich dzieci w wewnętrznych, stałych i globalnych czynnikach oraz są bardziej skłonni przypuszczać, że negatywne zachowania wynikają ze złych intencji dzieci.

gi, czyli ich uwaga jest dostosowana do uprzednich schematów (przekonań i nastrojów). Na przykład, rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc mogą częściej zauważać nieposłuszeństwo dziecka niż jego posłuszne zachowania, ponieważ oczekują od dziecka nieposłuszeństwa. Ponadto wysuwa się hipotezę, że tacy rodzice różnią się od innych rodziców pod względem trafności rozpoznawania wskazówek. W tym wypadku problem polega

dziecięcych zachowań. Na przykład, można się spodziewać, że rodzice ci będą interpretowali niepożądane zachowania dziecka jako bardziej poważne, niewłaściwe i naganne.

Podobnie uważa się, że tacy rodzice upatrują przyczyn niepożądanych zachowań swoich dzieci w wewnętrznych, stałych i globalnych czynnikach oraz są bardziej skłonni przypuszczać, że negatywne zachowania wynikają ze złych intencji

dzieci. Chociaż można oczekiwać, że rodzice wysokiego i niskiego ryzyka dokonują odmiennych atrybucji przyczyn negatywnych zachowań dzieci, to owe różnice będą prawdopodobnie największe w wypadku takich interakcji rodzic-dziecko, w których zachowanie dziecka jest niejednoznaczne lub problematyczne, lecz prawidłowe rozwojowo, albo w których dziecko popełnia drobne wykroczenie. Jak wynika z omawianego modelu, w każdej z tych sytuacji rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc są bardziej skłonni dokonywać interpretacji i ocen pod wpływem uprzednich schematów, a – jak już wspomniano – w wypadku tych rodziców owe schematy szczególnie często bywają nietrafne i zniekształcone.

Zgodnie z omawianym modelem różnice między rodzicami wysokiego ryzyka i stosującymi przemoc a rodzicami niskiego ryzyka i nie stosującymi przemoc pod względem oceny niewłaściwości zachowania dziecka są najważniejszym mediatorem stosowania przemoc wobec dziecka. Innymi słowy, zauważenie niepożądanego zachowania dziecka oraz przypisanie dziecku odpowiedzialności za to zachowanie i złych intencji nie muszą doprowadzać do negatywnej reakcji rodzica. Aby rodzic zareagował negatywnie, musi także ocenić zachowanie dziecka jako niewłaściwe. Na przykład ojciec może się dowiedzieć, że jego syn zachowuje się agresywnie (np. wszczyzna bójki z kolegami z klasy), przypisać mu odpowiedzialność za agresywne zachowanie i spostrzegać jego wrogie intencje. Jednak ze względu na uprzednie przekonanie, że chłopcy powinni „z podniesioną głową walczyć o swoje”, ojciec może nie uważać agresywnego zachowania syna za niewłaściwe, a zatem nie zastosuje wobec niego dyscyplinujących środków. Jeśli jednak rodzic uzna nawet drobne wykroczenie dziecka (np. dziecko nie posprzątało naczyń ze stołu) za zachowanie niewłaściwe lub bardzo niewłaściwe (a dodatkowo dokona wewnętrznych, stałych,

globalnych i intencjonalnych atrybucji przyczyn zachowania), to jego dyscyplinująca reakcja może być stosunkowo surowa. Uważa się zatem, że dokonywana przez rodzica ocena stopnia, w jakim zachowanie dziecka jest niewłaściwe stanowi najważniejszy mediator rodzicielskich działań dyscyplinujących.

Zakłada się również, że rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc różnią się od pozostałych rodziców pod względem przewidywań dotyczących posłuszeństwa dziecka po niektórych dziecięcych wykroczeniach (np. po drobnych wykroczeniach) i po zastosowaniu przez rodzica technik dyscyplinujących. Uważa się, że owe różnice pod względem specyficznych (czyli związanych z konkretną sytuacją) oczekiwań dotyczących dziecka występują niezależnie od różnic w bardziej globalnych oczekiwaniach (np. dotyczących ogólnych możliwości i zdolności dziecka). Ponadto można przypuszczać, że w porównaniu z interpretacjami i oczekiwaniami rodziców niskiego ryzyka i nie stosujących przemoc odnoszące się do dzieci interpretacje i oczekiwania rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc są bardziej zniekształcone i tendencyjne, kiedy rodzice przeżywają negatywny afekt lub kiedy zwiększa się poziom stresu.

Etap 3: Integrowanie informacji i wybór reakcji

Na trzecim etapie opartego na przetwarzaniu informacji społecznych modelu CPA zakłada się, że rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc częściej niż inni rodzice nieprawidłowo integrują informacje. Można przypuszczać, że rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc posługują się odmiennymi regułami porządkowania informacji według ich wagi oraz integrowania informacji. Tę różnicę w przetwarzaniu informacji uznaje się za czynnik pośredniczący w podejmowaniu decyzji o wyborze reakcji, odrębny od uprzednich schematów oraz nietrafnych i tendencyjnych oczekiwań i przekonań.

W szczególności uważa się, że, oceniając zachowania swoich dzieci, rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc są mniej skłonni posługiwać się informacjami dotyczącymi sytuacji. Na przykład rodzice mogą sobie zdawać sprawę z okoliczności łagodzących (czyli informacji, które zmniejszają odpowiedzialność dziecka) odnoszących się do wykroczenia dziecka (Jaś rozlał mleko), jednak ponieważ nie-

jeśli zajdzie taka potrzeba. Zakłada się, że w porównaniu z rodzicami niskiego ryzyka i nie stosującymi fizycznej przemocy rodzice wysokiego ryzyka i stosujący fizyczną przemoc nie mają dobrze rozwiniętych umiejętności ani/lub zdolności do prawidłowego wdrażania reakcji ukierunkowanych na dziecko, między innymi nie są w stanie monitorować i modyfikować swoich reakcji równie sprawnie, jak pozostali rodzice.

Podwyższony poziom negatywnego afektu i stresu zmniejszają prawdopodobieństwo tego, że rodzice stosujący przemoc wykorzystają informacje na temat okoliczności łagodzących.

prawidłowo integrują te informacje (np. starszy brat popchnął Jasia, który wskutek tego rozlał mleko), to okoliczności łagodzące (starszy brat popchnął Jasia) wywierają niewielki wpływ na ich decyzję dotyczącą wyboru dyscyplinującej reakcji. Ponadto uważa się, że podwyższony poziom negatywnego afektu i stresu zmniejszają prawdopodobieństwo tego, że rodzice – a szczególnie rodzice stosujący przemoc – wykorzystają informacje na temat okoliczności łagodzących.

Wreszcie, proces wyboru reakcji będzie ograniczony zasobem dostępnych reakcji (umiejętności wychowawczych), który jest zdeterminowany wiedzą rodzica na temat rozmaitych technik wychowawczych oraz zdolnością do tworzenia skutecznych strategii radzenia sobie z dzieckiem. Można przypuszczać, że umiejętności wychowawcze rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc charakteryzują się większą liczbą deficytów, między innymi obniżoną zdolnością do tworzenia skutecznych technik radzenia sobie z dzieckiem.

Etap 4: Wdrażanie i monitorowanie reakcji

Czwarty etap omawianego modelu CPA wymaga od rodzica zdolności do zastosowania danej umiejętności wychowawczej, między innymi do monitorowania własnego zachowania i modyfikowania go,

Wiele czynników wpływa na zdolność rodziców do wdrażania i monitorowania zachowań. Na przykład, czynniki poznawcze, takie jak oczekiwanie nieposłuszeństwa dziecka (etap 2), mogą zmniejszać prawdopodobieństwo tego, że rodzic starannie wdroży daną technikę dyscyplinarną lub będzie ją uważnie monitorował. Podobnie można oczekiwać, że negatywne stany afektywne i wysoki poziom stresu będą wywierały silniejszy wpływ na zdolność do prawidłowego wdrażania i utrzymywania niektórych rodzajów strategii wychowawczych (np. podejść polegających na wyjaśnianiu dzieciom zasad postępowania) w wypadku rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc, niż w wypadku rodziców niskiego ryzyka i nie stosujących przemoc.

Przetwarzanie automatyczne i kontrolowane

W opartym na przetwarzaniu informacji społecznych modelu CPA związku między kolejnymi etapami wyjaśnia się za pomocą automatycznych i kontrolowanych procesów przetwarzania informacji. Chociaż wszyscy rodzice posługują się oboma typami przetwarzania – automatycznym i kontrolowanym – to omówione wcześniej różnice w zakresie uprzednich schematów i sposobu spostrzegania zachowań dzieci sprawiają, że w wypadku

każdej z porównywanych grup (rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc oraz rodziców niskiego ryzyka i nie stosujących przemoc) zastosowanie automatycznego bądź kontrolowanego przetwarzania powoduje inne skutki.

Automatyczne przetwarzanie informacji jest procesem poznawczym zachodzącym poza świadomością jednostki. Automatyczne przetwarzanie odbywa się równolegle do innych procesów, a kiedy już się rozpocznie, na ogół trwa nieprzerwanie aż do zakończenia przetwarzania. Wskutek wielokrotnego aktywizowania automatyczne przetwarzanie może skracać opóźnienie reakcji, co być może częściowo wyjaśnia, dlaczego reakcje rodziców stosujących przemoc fizyczną bywają natychmiastowe i gwałtowne. Uważa się także, że rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc przetwarzają informacje dotyczące dzieci w bardziej automatyczny (niż kontrolowany) sposób w niejednoznacznych, powszednich i/lub stresujących sytuacjach.

Kontrolowane przetwarzanie informacji jest świadome, wymaga znacznej uwagi i łatwo poddaje się modyfikacjom. Kontrolowane przetwarzanie bywa szczególnie użyteczne w niejednoznacznych i nowych sytuacjach, w których jednostka musi na bieżąco podejmować decyzje i dokonywać ocen. Jeśli w niejednoznacznych i nowych sytuacjach związanych z dzieckiem rodzic przetwarza informacje w trybie kontrolowanym (a nie automatycznym), to można założyć, że z większym prawdopodobieństwem będzie osłabiał wpływ zniekształconych uprzednich schematów, wykorzystywał informacje na temat okoliczności łagodzących (jeśli takie informacje będą dostępne) i reagował we właściwy sposób (czyli będzie unikał stosowania przemocy słownej i fizycznej).

Uważa się, że na rodzaj przetwarzania informacji wpływają reakcje jednostki na stres (fizjologiczne pobudzenie). Obserwowana u rodziców stosujących prze-

moc wyższa niż u rodziców nie stosujących przemoc reaktywność na bodźce stresowe (Milner, Crouch 1999; Milner, Dopke 1997) zwiększa skłonność tych pierwszych do automatycznego przetwarzania informacji, co z kolei powoduje wzrost prawdopodobieństwa wystąpienia reakcji polegających na demonstrowaniu władzy, które opierają się na nietrafnych i zniekształconych uprzednich schematach. Ponadto, kiedy bodźce związane z dzieckiem zostają skojarzone z emocjami rodzica (np. gniewem lub wrogością), to rozpoczęte pod wpływem emocji automatyczne przetwarzanie informacji może aktywizować inne elementy poznawcze i afektywne odnoszące się do dziecka. W wypadku rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc są to zwykle negatywne przekonania, oczekiwania i emocje. Jeśli natomiast jednostka przetwarza informacje w trybie kontrolowanym, to taki sposób przetwarzania może łagodzić lub hamować poznawcze i behawioralne reakcje skojarzone ze stresem i negatywnym afektem. Zatem w wypadku wychowawczych zachowań rodziców kontrolowane przetwarzanie zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia prawidłowych reakcji behawioralnych, dzięki takim czynnościom poznawczym, jak wkładanie wzmoczonego wysiłku w integrowanie informacji (etap 3) i/lub prawidłowe wdrażanie i monitorowanie reakcji rodzicielskich (etap 4).

Podsumowanie

Przedstawienie opartego na przetwarzaniu informacji społecznych modelu CPA jako sekwencji odrębnych etapów wskazuje na nieciągły (skokowy) postęp od uprzednich schematów do wdrażania i monitorowania reakcji. Jednak ów model został podzielony na etapy po części ze względu na heurystyczną wartość takiego podejścia do wyjaśniania procesów przetwarzania informacji społecznych. Zakłada się, że w rzeczywistości oddziaływanie etapów modelu, a przynajmniej

jego poszczególnych elementów w ramach danego etapu i pomiędzy etapami, ma charakter dwukierunkowy (np. jeśli uprzednie schematy wpływają na spostrzeżenia i elementy poznawcze, a elementy poznawcze aktywizują uprzednie stany afektywne, to mamy do czynienia z pętlami sprzężenia zwrotnego). Podobnie, obok możliwości wystąpienia natychmiastowej behawioralnej reakcji na bodziec bez pośredniczącego przetwarzania in-

formacji (przetwarzanie automatyczne), zakłada się występowanie obu rodzajów przetwarzania – kontrolowanego i automatycznego – pomiędzy etapami modelu oraz w ramach każdego etapu. Jeśli dodatkowo uwzględnimy niepowtarzalne oddziaływanie rozmaitych interakcji elementów modelu oraz moderujący wpływ afektu i stresu, to możemy sobie lepiej uzmysłować złożoność modelu, który – podzielony na kolejne etapy – wydaje się dość prosty.

Badania dotyczące opartego na przetwarzaniu informacji społecznych modelu CPA

Obszerny przegląd literatury dotyczącej badań nad każdym z elementów opartego na przetwarzaniu informacji społecznych modelu CPA można znaleźć w innej publikacji (Milner 2000). Na ogół wyniki badań w różnym stopniu potwierdzają słuszność tezy, że rodzice wysokiego ryzyka i stosujący przemoc różnią się od rodziców niskiego ryzyka i nie stosujących przemocy pod względem uprzednich schematów i elementów poznawczych opisanych na kolejnych etapach omawianego modelu. Przegląd literatury wskazuje zatem na konieczność przeprowadzenia dalszych badań nad każdym z elementów omawianego modelu CPA. Ujawnia on także istotną potrzebę zbadania wzajemnych interakcji komponentów procesu przetwarzania informacji społecznych oraz wyjaśnienia, w jakim stopniu stany afektywne rodziców i doświadczany przez nich stres moderują proces przetwarzania informacji.

Próbując wyjaśnić przypuszczalne związki elementów poznawczych i afektu z przemocą fizyczną wobec dzieci, Dadds, Mullins, McAllister i Atkinson (2002) przeprowadzili badanie, w którym oceniali, w jaki sposób konkretne elementy poznawcze (np. atrybucje wewnętrzne/zewnętrzne) oraz afektywne (np. odczuwany przez rodzica gniew) – opisane na drugim etapie opartego na przetwarzaniu informacji społecznych modelu CPA – wiążą się ze stosowaniem

przemocy (w grupie rodziców wysokiego ryzyka oraz w porównawczej nieklinicznej grupie rodziców). Zbadano również interakcje wybranych elementów poznawczych i afektu. Jednak, podobnie jak w wypadku większości badań nad przetwarzaniem informacji społecznych przez rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc, wyniki badania wspomnianych wyżej badaczy okazały się niejednoznaczne i tylko częściowo potwierdziły słuszność hipotez dotyczących związków między elementami poznawczymi i afektem a przemocą fizyczną wobec dzieci.

Na przykład, jeśli chodzi o typ dokonywanych przez matki atrybucji przyczyn zachowań ich dzieci, Dadds i współpracownicy (2002) wykazali występowanie efektu głównego grupy, wskazującego na to, że w porównaniu z grupą niekliniczną matki wysokiego ryzyka częściej dokonywały wewnętrznych atrybucji przyczyn zachowań swoich dzieci, były mniej zadowolone z zachowania swoich dzieci i deklarowały gotowość do bardziej represyjnych reakcji na zachowanie dzieci, niezależnie od typu tego zachowania. Chociaż uzyskane wyniki były zgodne z oczekiwaniami, badacze nie wykazali jednak istnienia przewidywanych międzygrupowych różnic pod względem wartościowania zachowań dzieci (grzeczne/niezdane), ani pod względem gniewu i przygnębienia rodziców w reakcji na zachowanie ich dzieci.

Jeśli chodzi o międzygrupowe różnice pod względem reakcji badanych rodziców na pozytywne, niejednoznaczne i negatywne zachowanie nieznajomego dziecka (w tej części badania wykorzystano nagrania wideo przedstawiające różne zachowania obcego dziecka), Dadds, Mullins, McAllister i Atkinson (2002) wykazali występowanie efektu głównego grupy, wskazującego na to, że w porównaniu z matkami z grupy nieklinicznej matki wysokiego ryzyka w wypadku wszystkich prezentowanych scenariuszy oceniały zachowanie nieznajomego dziecka jako bardziej dewiacyjne. Chociaż matki z obu grup spostrzegały „dewiacyjność” zachowań nieznajomego dziecka jako wzrastającą w sposób nieciągły (skokowo) – od zachowań pozytywnych, przez niejednoznaczne, do negatywnych – to jednak nie obserwowano oczekiwanych efektów interakcji grupy z typem zachowania dziecka.

Jeśli chodzi o atrybucje przyczyn zachowań nieznajomych dzieci, w badaniu Daddsa i współbadaczy (2002) wystąpił efekt główny grupy. Jednak na wpływ grupy nałożyła się interakcja między grupą a rodzajem zachowania dziecka. Uzupełniające analizy efektów prostych ujawniły, że międzygrupowe różnice wystąpiły wyłącznie w wypadku negatywnego zachowania dziecka. Innymi słowy, w porównaniu z grupą niekliniczną matki wysokiego ryzyka dokonywały bardziej wewnętrznych atrybucji przyczyn negatywnych zachowań nieznajomego dziecka. Uzupełniające analizy wewnątrzgrupowe ujawniły, że matki wysokiego ryzyka dokonywały bardziej zewnętrznych atrybucji w wypadku pozytywnych zachowań nieznajomego dziecka niż w wypadku zachowań niejednoznacznych bądź negatywnych, natomiast matki z porównawczej grupy nieklinicznej dokonywały bardziej zewnętrznych atrybucji w wypadku pozytywnych i negatywnych zachowań nieznajomego dziecka niż w wypadku zachowań niejednoznacznych.

Ocena gniewu badanych kobiet w reakcji na zachowanie nieznajomego dziecka nie wykazała ani oczekiwanego efektu

głównego grupy, ani efektu interakcji grupy z typem zachowania dziecka. Jedynym istotnym odkryciem było to, że wszystkie matki (niezależnie od statusu ryzyka) ujawniały różne poziomy gniewu w wypadku pozytywnych, niejednoznacznych i negatywnych zachowań nieznajomego dziecka. Zatem, podobnie jak w wypadku dokonywanej przez rodziców oceny zachowania ich własnych dzieci, Dadds, Mullins, McAllister i Atkinson (2002) nie wykazali istotnego wpływu interakcji między statusem grupy (wysokie lub niskie ryzyko stosowania przemocy) a wartościowością zachowań nieznajomego dziecka na poziom ujawnianego przez badanych rodziców gniewu. Analizy wykazały jednak występowanie efektu głównego grupy w wypadku szacowanego przez badane matki poczucia przygnębienia i radości, przy czym uzupełniające analizy ujawniły, że różnice międzygrupowe stanowiły funkcję wartościowości zachowania nieznajomego dziecka.

Analizy przeprowadzone wewnątrz grupy wysokiego ryzyka stosowania przemocy (Dadds i in. 2002) wykazały, że kiedy chodziło o dzieci badanych kobiet, ocena zachowania dziecka i poziom gniewu matki były związane ze stopniem represyjności reakcji. Im bardziej negatywne było zachowanie dziecka i im silniejszy gniew odczuwała jego matka, tym bardziej była ona skłonna reagować w represyjny sposób. Wbrew oczekiwaniom, dokonywane przez matki atrybucje nie stanowiły istotnego, niezależnego predyktora ich represyjnych zachowań. Inny wzorzec ujawnił się w odniesieniu do przewidywania represyjnych zachowań matek wysokiego ryzyka wobec nieznajomego dziecka. W wypadku pozytywnych zachowań nieznajomego dziecka, wyłącznie gniew był związany z represyjnymi reakcjami. W wypadku niejednoznacznych i negatywnych zachowań nieznajomego dziecka wyłącznie (wewnętrzne) atrybucje wiązały się z represyjnymi reakcjami.

Podsumowując, chociaż dokonane przez Daddsa, Mullinsa, McAllistera i Atkinsona

(2002) odkrycie, że matki wysokiego ryzyka dokonywały na ogół bardziej wewnętrznych atrybucji przyczyn zachowań własnych i nieznanymi dziećmi, przemawia za słusnością wynikającego z koncepcji przetwarzania informacji społecznych poglądu, iż odmienny status rodziców pod względem ryzyka stosowania przemocy wiąże się z różnicami w dokonywanych przez nich atrybucjach, to jednak wyniki omawianego badania nie były w pełni zgodne z przewidywaniami. Dadds i inni wspomniani badacze wykazali jedynie ogólną różnicę pod względem dokonywanych przez matki wysokiego i niskiego ryzyka wewnętrznych/zewnętrznych atrybucji przyczyn zachowań ich dzieci. Badaczom nie udało się natomiast dowieść występowania różnic pod względem wewnętrznych/zewnętrznych atrybucji jako funkcji pozytywnego i negatywnego zachowania dzieci rodziców wysokiego ryzyka, ani zmierzyć różnic dotyczących stałych/zmiennych bądź globalnych/specyficznych atrybucji jako funkcji pozytywnych i negatywnych zachowań dzieci rodziców wysokiego ryzyka. Występowanie takich różnic wykazano we wcześniejszych badaniach.

Już dwadzieścia lat temu Larrance i Twentyman (1983) dowiedli, że w porównaniu z rodzicami nie stosującymi przemocy, rodzice stosujący przemoc dokonują wewnętrznych i stałych atrybucji przyczyn negatywnych zachowań własnych dzieci, chociaż nie wykazano istnienia podobnych różnic w wypadku zachowań obcych dzieci. Zgodnie z oczekiwaniami, w stosunku do grupy porównawczej rodzice stosujący przemoc dokonywali bardziej zewnętrznych i zmiennych atrybucji przyczyn pozytywnych zachowań własnych i obcych dzieci. Brandley i Peters (1991) wykazali, że w porównaniu z matkami nie stosującymi przemocy, matki stosujące przemoc dokonują bardziej zewnętrznych atrybucji sukcesów dzieci (choć nieoczekiwanie nie zaobserwowano istotnych różnic między grupą

stosującą przemoc a inną grupą porównawczą, złożoną z matek należących do klasy średniej). Zatem wyniki badań są niejednoznaczne, jeśli chodzi o stopień potwierdzenia słusności tezy, że w odróżnieniu od rodziców nie stosujących przemocy, rodzice stosujący przemoc przypisują dzieciom większą odpowiedzialność za negatywne zachowania, lecz nie przypisują im zasługi za pozytywne zachowania.

Również inni badacze prowadzący badania w grupach wysokiego i niskiego ryzyka uzyskali niejednoznaczne, choć na ogół zgodne z przewidywaniami wyniki dotyczące występowania różnic atrybucyjnych między obiema grupami rodziców (np. Dopke, Milner 2000; Miller, Azar 1996; Montes i in. 2001). Milner i Azar wykazali, że w porównaniu z matkami niskiego ryzyka matki wysokiego ryzyka częściej dokonują atrybucji wewnętrznych (przy czym nie zaobserwowano różnic międzygrupowych w zależności od tego, czy matki oceniały zachowanie własnego czy obcego dziecka). Nie zaobserwowano jednak różnic międzygrupowych pod względem atrybucji przyczyn pozytywnych zachowań dziecka. Dopke i Milner wykazali, że po powtarzających się nieposłusznych zachowaniach dziecka matki wysokiego ryzyka częściej niż matki niskiego ryzyka przypisywały przyczyny jego zachowań stałym, globalnym i intencjonalnym czynnikiem, skłaniając się przy tym ku atrybucjom wewnętrznym. Podobnie Montes, De Paul i Milner wykazali, że w porównaniu z matkami niskiego ryzyka matki wysokiego ryzyka dokonują większej liczby stałych, globalnych i intencjonalnych atrybucji przyczyn negatywnych zachowań dziecka, przy czym różnice pod względem atrybucji wewnętrznych/zewnętrznych wystąpiły wyłącznie wtedy, kiedy matki nie dysponowały informacjami na temat okoliczności łagodzących.

Ponieważ dotychczasowe badania nie przyniosły jednoznacznego potwierdzenia występowania międzygrupowych różnic w atrybucjach przyczyn zachowań dzieci dokonywanych przez rodziców wysokie-

go ryzyka i stosujących przemoc oraz rodziców niskiego ryzyka i nie stosujących przemocy, niektórym autorom (np. rodzice stosujący przemoc – Kravitz, Driscoll 1983; rodzice wysokiego ryzyka – Milner, Foody 1994) nie udało się potwierdzić występowania istotnych różnic pod względem stylów dokonywania atrybucji, chociaż ujawnione przez nich tendencje były zgodne z oczekiwanym kierunkiem różnic atrybucyjnych. Warto dodać, że nawet jeśli autorzy danego badania nie stwierdzali ogólnych międzygrupowych różnic w atrybucjach przyczyn zachowań dzieci, to z reguły obserwowali różnice atrybucyjne w określonych kontekstach. Na przykład, chociaż Milner i Foody nie wykazały istnienia ogólnych międzygrupowych różnic pod względem stylów dokonywania atrybucji, ani różnic atrybucyjnych wynikających z tego, czy chodziło o własne, czy też o obce dziecko, to badacze ci odkryli, że w porównaniu z matkami wysokiego ryzyka matki niskiego ryzyka częściej zmieniały swoje atrybucje (w kierunku atrybucji zmiennych i nieintencjonalnych), kiedy dysponowały informacjami na temat okoliczności łagodzących.

Nie wiemy, jakie są przyczyny niejednoznacznych wyników badań nad stylami atrybucyjnymi rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc (w porównaniu z rodzicami niskiego ryzyka i nie stosującymi przemoc). Możliwych przyczyn jest jednak kilka. Po pierwsze, być może nie ma stałych, powtarzających się różnic między rodzicami wysokiego ryzyka i stosującymi przemoc a rodzicami niskiego ryzyka i nie stosującymi przemoc, albo też takie różnice istnieją, ale są statystycznie niewielkie, i dlatego dotychczasowe badania przynosiły niejednoznaczne wyniki.

Po drugie, niejednoznaczne rezultaty badań nad atrybucją mogą wynikać z różnic metodologicznych. Na przykład autorzy badań nad rodzicami stosującymi przemoc często posługują się różnymi definicjami przemocy fizycznej wobec dzieci. W porównaniu z badaniami z udziałem

rodziców nawykowo uciekających się do przemocy lub stosujących drastyczne formy przemocy fizycznej (bądź rodziców, którzy dotąd nie poddali się terapii), badania, w których uczestniczą rodzice rzadko uciekający się do przemocy lub stosujący jej łagodniejsze formy (bądź rodzice, którzy poddali się terapii), mogą przynosić mniej oczywiste wyniki. W takim wypadku przyczyną wieloznaczności rezultatów są różnice w badanych typach CPA. Jak już wspomniano, w niektórych badaniach uczestniczyli rodzice wysokiego ryzyka, a nie rozpoznani sprawcy przemocy. Z jednej strony udział rodziców wysokiego ryzyka pozwala badaczom wykazać, że różnice atrybucyjne poprzedzają akty przemocy, a nie są skutkiem stosowania przemocy (np. usprawiedliwieniem przemocy, której rodzic już się dopuścił). Jednak z drugiej strony wykorzystywanie grup wysokiego ryzyka stwarza poważne problemy, ponieważ metody szacowania ryzyka są zwykle obciążone znacznymi błędami i nie umożliwiają trafnego klasyfikowania jednostek. Ponadto, ponieważ w badaniach używa się różnych metod szacowania ryzyka, odmienne jego kryteria doprowadzają do różnych stopni błędnej klasyfikacji pozytywnej grup wysokiego ryzyka. Takie rozbieżności w definicjach grup wysokiego ryzyka utrudniają wykrywanie międzygrupowych różnic pod względem stylów dokonywania atrybucji, a także bezpośrednie porównywanie badań z udziałem grup wysokiego i niskiego ryzyka. Wreszcie, nawet jeśli badania są podobne w zakresie sposobu zdefiniowania przemocy fizycznej lub grup ryzyka, to mogą się różnić pod względem wybranej przez badacza grupy porównawczej (np. ogólnopopulacyjna grupa rodziców, kliniczna grupa rodziców nie stosujących przemocy, wyłoniona za pomocą badań testowych grupa rodziców niskiego ryzyka itp.), a także pod względem tego, czy porównane grupy są dopasowane demograficznie, co może wpływać zarówno na charakter wyników badania, jak i na ich wyrazistość.

W badaniu Daddsa, Mullinsa, McAllistera i Atkinsona (2002) można zauważyć tego rodzaju problemy metodologiczne. Po pierwsze, brali w nim udział rodzice pochodzący z innego kraju niż uczestnicy opisywanych wcześniej badań. Po drugie, trudno ustalić, w jakim stopniu wyłoniona przez Daddsa i współbadaczy grupa wysokiego ryzyka stosowania przemocy była podobna do innych badanych grup rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc. Niewielka bazowa liczba awersyjnych zachowań wobec dzieci zaobserwowana przez Daddsa w grupie wysokiego ryzyka sugeruje, że badani przez niego rodzice wysokiego ryzyka mogli się różnić od sprawców przemocy, którzy uczestniczyli w innych badaniach. Jest to jednak tylko przypuszczenie, ponieważ niejednokrotnie wśród rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc obserwuje się niską bazową liczbę awersyjnych zachowań wobec dzieci.

Ze względu na niską bazową liczbę awersyjnych zachowań, niektórzy badacze nie tylko porównują bezwzględne liczby awersyjnych zachowań rodziców stosujących przemoc i rodziców nie stosujących przemocy, ale także posługują się innymi miarami oceniania i porównywania awersyjnych zachowań rodzicielskich. Na przykład, ponieważ wydaje się, że porównywane grupy rodziców różnią się pod względem całkowitej liczby interakcji rodzic-dziecko (rodzice stosujący przemoc rzadziej wchodzi w interakcje ze swoimi dziećmi – zob. Milner, Crouch 1999; Milner, Dopke 1997), to niektórzy badacze oceniający poziom awersyjnych reakcji rodzicielskich obliczają proporcję dla każdej z badanych grup, umieszczając liczbę awersyjnych zachowań w liczniku, a całkowitą liczbę zachowań rodzicielskich w mianowniku. Alternatywnie, ponieważ porównywane grupy rodziców wydają się różnić pod względem liczby pozytywnych interakcji z dziećmi (u rodziców stosujących przemoc obserwuje się mniej pozytywnych reakcji – zob. Milner, Crouch 1999; Milner, Dopke 1997),

to niektórzy badacze obliczają stosunek zachowań awersyjnych do zachowań pozytywnych. To ostatnie podejście nie tylko umożliwia badaczom dokonywanie bardziej jednoznacznych pomiarów zachowań rodzicielskich, ale także – jak przekonują niektórzy autorzy – może dostarczać trafniejszą miarę ogólnej jakości (karanie/nagradzanie) środowiska dziecka. Trudno powiedzieć, czy Dadds i współpracownicy uzyskaliby takie same wyniki, gdyby użyli innej miary reakcji rodziców.

Ponadto, jak sugerują Dadds i współbadacze (2002), typy obserwowanych zachowań dziecka mogą wpływać na wyniki badania. W badaniach nad elementami poznawczymi i afektem rodziców często używa się ilustracji przedstawiających pozytywne i negatywne (a także neutralne i niejednoznaczne) zachowania dziecka, tak aby zapewnić jednakową liczbę każdego z typów zachowań dziecka. Oczywiście można kwestionować ekologiczną (zewnątrzną) trafność przedstawiania zachowań dziecka za pomocą ilustracji. W badaniu Daddsa i współbadaczy obserwowano rzeczywiste interakcje badanych rodziców z ich dziećmi. Jednak jeśli bada się rzeczywiste zachowania dzieci, to nie można mieć pewności, że w badaniu zostaną uwzględnione odpowiednie (dla celów statystycznych) liczby pozytywnych i negatywnych zachowań. Ograniczenie badania Daddsa i współpracowników (jak zauważają sami autorzy) polegało na tym, że zaobserwowano bardzo niską bazową liczbę negatywnych zachowań dzieci (czyli negatywne zachowania dzieci zdarzały się rzadko) zarówno w grupie wysokiego ryzyka, jak i w nieklinicznej grupie porównawczej. Ten fakt ograniczał ilość dostępnych danych dotyczących reakcji rodziców na negatywne zachowania dzieci.

Rozbieżności w wynikach badań mogą także wynikać z zastosowania różnych metod oceniania dokonywanych przez rodziców atrybucji. Dwie najczęściej stosowane metody to pytania otwarte (o przyczyny i intencje) oraz pytania zamknięte, które

w systematyczny sposób ujawniają wewnętrzne/zewnętrzne, stałe/zmienne i globalne/specyficzne atrybucje, a także poziom złych intencji przypisywany dziecku przez rodziców. Zaletą metody pytań otwartych jest to, że badani w ten sposób rodzice rzadziej udzielają odpowiedzi, które w rzeczywistości nie stanowią części zachodzących w nich procesów przetwarzania informacji społecznych. Niestety, pytania otwarte często nie umożliwiają zgromadzenia odpowiednich (przydatnych dla późniejszej analizy) danych dotyczących każdego z interesujących badaczy rodzajów atrybucji. Oczywiście nie wiadomo, czy ów brak danych oznacza, że rodzice nie dokonali pewnych atrybucji, czy też wynika z ograniczeń techniki pomiaru. W badaniu Daddsa, Mullinsa, McAllistera i Atkinsona (2002), zastosowanie pytań otwartych umożliwiło zgromadzenie danych dotyczących wyłącznie atrybucji wewnętrznych/zewnętrznych (zob. komentarze w podrozdziale „Dyskusja wyników” – Dadds i in. 2002).

Pozornie rozbieżne wyniki badań nad atrybucją mogą także wynikać z oddziaływania innych czynników. Jednym z nich jest, być może, kontekst, w jakim dokonuje się pomiaru atrybucji. Na przykład, chociaż Milner i Foody (1994) nie wykazali występowania międzygrupowych różnic pod względem dokonywanych atrybucji, to jednak zaobserwowali wewnątrzgrupowe różnice wśród matek niskiego ryzyka (lecz nie w grupie wysokiego ryzyka), które pojawiały się w następstwie wprowadzenia informacji na temat okoliczności łągodzących z negatywnym zachowaniem dziecka. Innymi słowy, matki niskiego ryzyka były bardziej skłonne modyfikować swoje atrybucje, po zapoznaniu się informacjami na temat okoliczności łągodzących. Dopke i Milner (2000) wykazali, że w porównaniu z matkami niskiego ryzyka, u matek wysokiego ryzyka występują różnice atrybucyjne w kontekście powtarzającego się nieposłuszeństwa dziecka. W porównaniu z matkami niskiego ryzyka, matki wy-

sokiego ryzyka oceniały także nieposłuszeństwo dziecka jako bardziej stresujące. Analiza uzupełniająca ujawniła, że oceny poziomu stresu doświadczanego przez matki z obu grup nie różniły się w wypadku pierwszego nieposłusznego zachowania dziecka. Różnice pojawiały się dopiero przy drugim i trzecim przejawie nieposłuszeństwa. To ostatnie odkrycie wskazuje, że kontekst, w jakim mierzy się poziom stresu, może wpływać na to, czy w grupach wysokiego i niskiego ryzyka obserwuje się różne poziomy stresu. Ponadto Schellenbach, Monroe i Merluzzi (1991) wykazali, że różnice pod względem intencjonalności przypisywanej dzieciom przez matki z obu grup ujawniały się jedynie wtedy, kiedy ryzyko stosowania przemocy wchodziło w interakcję ze stresem, co wskazuje na moderującą rolę stresu.

Poza odmiennymi definicjami, metodami pomiaru i właściwościami planów badawczych, bezpośrednie porównywanie wyników badań utrudnia także fakt, że w badaniach używa się różnych technik statystycznych służących weryfikowaniu hipotez na temat różnic w atrybucjach dzielących porównywane grupy rodziców. Na przykład w analizach międzygrupowych różnic pod względem odnoszących się do dzieci atrybucji i afektu, Dadds, Mullins, McAllister i Atkinson (2002) próbowali kontrolować zmienność zachowań dzieci niezależnie od sposobu spostrzegania tych zachowań przez rodziców, usuwając – przy użyciu metod statystycznych – zaobserwowane przez niezależnych sędziów różnice w zachowaniach dzieci.

Procedura analityczna zastosowana przez Daddsa i wspomnianych wyżej badaczy jest bardziej konserwatywna niż zwykle używane metody, co może po części wyjaśniać, dlaczego omawiane badanie przyniosło mniej przekonujące wyniki niż inne badania dotyczące atrybucji. Wreszcie, kolejną statystyczną przyczyną rozbieżnych wyników badań mogą być różne liczby zmiennych oraz wielkości badanych prób, które wpływają na statystyczną moc badań.

Potrzeby badawcze

Chociaż badanie Daddsa i współbadaczy (2002) umożliwiło zgromadzenie danych dotyczących kilku elementów opartego na przetwarzaniu informacji społecznych modelu CPA, to konieczne jest przeprowadzenie wielu kolejnych badań. Na przykład, jeśli chodzi o uprzednie schematy, to badacze muszą ustalić, jakie rodzaje schematów poznawczych i afektywnych są skojarzone z fizyczną przemocą wobec dzieci. Na każdym z etapów modelu przetwarzania informacji społecznych konieczne są badania, które pozwolą uściślić naszą wiedzę na temat tego, które elementy poznawcze wiążą się z CPA, oraz jaka jest wzajemna siła tych powiązań. Należy zbadać możliwe efekty interakcyjne elementów procesu przetwarzania informacji społecznych na różnych etapach omawianego modelu. Musimy się także dowiedzieć, w jakim stopniu wybrane problemy przetwarzania informacji społecznych wiążą się z konkretnymi poziomami rozwoju dziecka.

Dalszych badań wymagają związki między elementami modelu a czynnikami osobowościowymi (np. gniewem czy przygnębieniem) oraz kontekstowymi (np. typem zachowania dziecka czy poziomem stresu). Wyniki badań trzeba także powtórzyć w odmiennych demograficznie grupach rodziców – między innymi wśród ojców – aby ustalić, w jakim stopniu można generalizować wnioski płynące z tych badań. Być może najistotniejsza jest jednak potrzeba przeprowadzenia badań, które ujawniłyby związki między elementami modelu przetwarzania informacji a obserwowalnymi zachowaniami rodziców w naturalnym środowisku.

Ponadto po wnikliwym zbadaniu różnic w przetwarzaniu informacji przez ro-

dziców wysokiego ryzyka, rodziców-sprawców przemocy oraz rodziców nie stosujących przemocy badacze mogą wykorzystać zgromadzone dane do zgłębienia wpływu procesów poznawczych zachodzących u rodziców na sposób myślenia ich dzieci. Na przykład w badaniu, w którym uczestniczyły matki wysokiego i niskiego ryzyka oraz ich dzieci (Chilamkurti, Milner 1993), wiele różnic poznawczych (np. odmienne oceny stopnia niewłaściwości zachowania), zaobserwowanych między rodzicami wysokiego i niskiego ryzyka (zademonstrowanych powtórnie zarówno wśród rodziców wysokiego ryzyka – Montes i in. 2001, jak i rodziców stosujących przemoc – Caselles, Milner 2000), występowało także między dziećmi rodziców z obu grup. Można przypuszczać, że dzieci rodziców wysokiego ryzyka i stosujących przemoc przejmują od rodziców zniekształcone przekonania i tendencyjne style przetwarzania informacji. Może to stanowić jeden z mechanizmów międzypokoleniowej transmisji przemocy, wobec dzieci. Jeśli krzywdzone dzieci przejmują style poznawcze swoich stosujących przemoc rodziców, to owe style poznawcze mogą się także przyczyniać do nasilonej agresji wobec rówieśników, obserwowanej wśród krzywdzonych fizycznie dzieci. Oparty na przetwarzaniu informacji społecznych model CPA stanowi podstawę podbudowanych teoretycznie badań nad wpływem stylów poznawczych rodziców na ich dzieci. W sprawozdaniach z przeprowadzonych niedawno badań klinicznych (np. McIntosh 2002) opisywano to zjawisko jako oddziaływanie „bezmądrych” bądź „bezrefleksyjnych” stanów umysłowych rodziców na ich dzieci.

Implikacje dla profilaktyki i terapii

Jeśli podstawowe elementy opartego na przetwarzaniu informacji społecznych modelu CPA znajdują potwierdzenie empi-

ryczne i jeśli zostaną opracowane związane z nimi działania interwencyjne (zob. Milner 2000 – omówienie wyzwań doty-

czących interwencji), to być może będzie my musieli zmodyfikować współczesne podejścia do profilaktyki i terapii przemocy fizycznej wobec dzieci. Może się na przykład okazać, że programy poświęcone rozwijaniu u rodziców umiejętności wychowawczych nie przynoszą pożądanych skutków, jeśli pomija się problemy występujące na pozostałych etapach modelu przetwarzania informacji społecznych. Innymi słowy, samo przyswojenie sobie umiejętności rodzicielskich może nie doprowadzać do istotnych zmian w zachowaniu, jeśli uprzednie przekonania (schematy), spostrzeżenia (etap 1), interpretacje, oceny i oczekiwania (etap 2) doprowadzają automatycznie do stosowania dyscyplinujących technik, polegających na słownej lub fizycznej przemocy. W takiej sytuacji rodzic będzie dysponował nowo wyuczonym zachowaniem (np. nową techniką wychowawczą), jednak go nie wybierze. Podobnie nauczenie rodzica rozpoznawania okoliczności łagodzących (etap 3) może nie przynosić pożądanych skutków, jeśli automatyczny tryb przetwarzania lub niemożność zintegrowania informacji doprowadzają do igno-

rowania danych dotyczących okoliczności łagodzących.

Jeśli wyniki badań potwierdzą hipotezę, że czynniki osobowościowe (np. gniew) i środowiskowe (np. stres) wywierają wpływ na procesy przetwarzania informacji i związane z nimi zachowania rodziców, to należy uwzględnić te czynniki jako cele interwencji. Na przykład, jeśli doświadczany przez rodzica stres ogranicza jego możliwości kontrolowanego przetwarzania informacji, to być może należy wprowadzić interwencje skoncentrowane na radzeniu sobie ze stresem, zanim rodzic będzie mógł skorzystać z interwencji poznawczo-behawioralnych. Jeżeli rozmaite elementy oparte go na przetwarzaniu informacji społecznych modelu CPA zostaną empirycznie potwierdzone, to ocena rodziców stosujących przemoc fizyczną i rodziców wysokiego ryzyka będzie musiała zawierać ewaluację czynników poznawczych, afektywnych i środowiskowych oraz ich interakcji dla każdego z rodziców z osobna. Te oceny będzie można następnie wykorzystać do wyboru konkretnych technik profilaktycznych i terapeutycznych.

Przedruk za zgodą wydawcy - Elsevier Science z: Joel S. Milner, *Social information processing in high-risk and physically abusive parents*, „Child Abuse & Neglect” 2003, Vol. 27, nr 1, s. 7-20, prawa autorskie: 2003.

Tłumaczenie: Agnieszka Nowak

Bibliografia

- Akhtar N., Bradley E.J. (1991), *Social information processing deficits of aggressives children: Present findings and implications for social skills training*, „Clinical Psychology Review” nr 11, s. 621–644.
- Azar S.T. (1986), *A framework for understanding child maltreatment: An integration of cognitive behavioural and developmental perspectives*, „Canadian Journal of Behavioural Science” nr 18, s. 340–355.
- Azar S.T. (1989), *Training parents of abused children*, w: C.E. Schaefer, J.M. Briesmeister (red.), *Handbook of parent training*, Wiley, New York, s. 414–441.

- Azar S.T. (1997), *A cognitive behavioral approach to understanding and treating parents who physically abuse their children*, w: D.A. Wolfe, R.J. McMahon, R. De V. Peters (red.) *Child abuse: New directions in prevention and treatment across the lifespan*, Sage, Thousand Oaks, CA, s. 79–101.
- Bandura A. (1986), *Social foundations of thought and action*, Prentice-Hall, Englewood Cliffs, NJ.
- Bowlby J. (1982), *Attachment and loss*, tom 1, Załącznik, wydanie 2, Basic Books, New York.
- Brandley E.J., Peters R. (1991), *Physically abusive and nonabusive mothers' perceptions of parenting and child behavior*, „American Journal of Orthopsychiatry” nr 61, s. 455–460.
- Caselles C., Milner J. S. (2000), *Evaluations of child transgressions, disciplinary choices, and expected child compliance in physically abusive and comparison mothers*, „Child Abuse & Neglect” nr 24, s. 477–491.
- Chilamkurti C., Milner J.S. (1993), *Perceptions and evaluations of child transgressions and disciplinary techniques in high- and low-risk mothers and their children*, „Child Development” nr 64, s. 1801–1814.
- Crick N.R., Dodge K.A. (1996), *Social information-processing mechanisms on reactive and proactive aggression*, „Child Development” nr 67, s. 993–1002.
- Crittenden P.M. (1993), *An information-processing perspective on the behavior of neglectful parents*, „Criminal Justice and Behavior” nr 20, s. 27–48.
- Dadds, M.R. Mullins, M.J. McAllister, R.A. Atkinson, E.R. (2002), *Attributions, affect, and behavior in abuse-risk mothers: A laboratory study*, „Child Abuse & Neglect”, nr 27, s.21–45.
- Dodge K.A., Laird R., Lochman J.E., Zelli A. (2002), *Multidimensional latent-construct analysis of children's social information processing patterns: Correlations with aggressive behavior problems*, „Psychological Assessment” nr 14, s. 60–73.
- Dopke C., Milner J.S.,(2000), *Impact of child noncompliance on stress appraisals, attributions, and disciplinary choices in mothers at high and low risk for child physical abuse*, „Child Abuse & Neglect” nr 24, s. 493–504.
- Guibert M., De Paul J. (2002), *The child neglect model: An explanation from the empathy theory*, paper presented at the meeting of the European Association of Experimental Social Psychology, San Sebastian, Spain.
- Holtzworth-Munroe A. (1991), *Applying the social information processing model to maritally violent men*, „The Behavior Therapist” nr 14, s. 128–132.
- Holtzworth-Munroe A. (1992), *Social skills deficits in maritally violent men: Interpreting the data using a social information processing model*, „Clinical Psychology Review” nr 12, s. 605–617.
- Howells K. (1981), *Adult sexual interest in children: Considerations relevant to theories of etiology*, w: M. Cook, K. Howells (red.), *Adult sexual interest in children*, Academic Press, New York, s. 54–94.
- Johnson L., Ward T. (1996), *Social cognition and sexual offending*, „Sexual abuse: A Journal of Research and Treatment” nr 8, s. 55–80.
- Kravitz R.I., Driscoll J.M. (1983), *Expectations for childhood development among child-abusing and nonabusing parents*, „American Journal of Orthopsychiatry” nr 53, s. 336–344.
- Larrance D.T., Twentyman C.T. (1983), *Maternal attributions and child abuse*, „Journal of Abnormal Psychology” nr 92, s. 449–457.
- Laws D., Marshall W. (1990), *A conditioning theory of the etiology and maintenance of deviant sexual preference and behavior*, w: W. Marshall (red.), *Handbook of sexual assault*, Plenum, New York, s. 209–229.

- McFall R.M. (1982), *A review and reformulation of the concept of social skills*, „Behavioral Assessment” nr 4, s. 1–33.
- McFall R.M. (1990), *The enhancement of social skills: An information-processing analysis*, w: W.L. Marshall, D. Laws, H. Barbaree (red.), *Handbook of sexual assault*, Plenum Press, New York, s. 311–330.
- McIntosh J.E. (2002), *Thought in the face of violence: A child's need*, „Child Abuse & Neglect” nr 26, s. 229–241.
- Mihalic S.W., Elliott D. (1997), *A social learning theory model of marital violence*, „Journal of Family Violence” nr 12, s. 21–47.
- Miller L.P.R., Azar S.T. (1996), *The pervasiveness of maladaptive attributions in mothers at-risk for child abuse*, „Family Violence & Sexual Assault Bulletin” nr 12 (3/4), s. 31–37.
- Milner J.S. (1993), *Social information processing and physical child abuse*, „Clinical Psychology Review” nr 13, s. 275–294.
- Milner J.S. (1995), *La aplicación de la teoría del procesamiento de información social al problema del maltrato físico a niños*, „Infancia y Aprendizaje” nr 71, s. 125–134.
- Milner J.S. (2000) *Social information processing and child physical abuse: Theory and research*, w: D. J. Hansen (red.), *Nebraska Symposium on Motivation*, Vol. 45, University of Nebraska Press, s. 39–84.
- Milner J.S., Crouch J. L. (1999), *Child physical abuse: Theory and research*, w: R. L. Hampton (red.), *Family violence: Prevention and treatment*, Sage, Newbury Park, CA, s. 33–65.
- Milner J.S., Dopke C.A. (1997), *Child physical abuse: Review of offender characteristics*, w: D. A. Wolfe, R.J. McMahon, R. De V. Peters (red.), *Child abuse: New directions in prevention and treatment across the lifespan*, Sage, Thousand Oaks, CA, s. 27–54.
- Milner J.S., Foody R. (1994), *The impact of mitigating information on attributions for positive and negative child behavior by adults at low- and high-risk for child-abusive behavior*, „Journal of Social and Clinical Psychology” nr 13, s. 335–351.
- Mischel W. (1973), *Toward a cognitive social learning reconceptualization of personality*, „Psychological Review” nr 80, s. 252–283.
- Montes M., De Paul J., Milner J.S. (2001), *Evaluations, attributions, affect, and disciplinary choices in mothers at high and low risk for child physical abuse*, „Child Abuse & Neglect” nr 25, s. 1015–1036.
- Newberger C.M., Cook S.J. (1983), *Parental awareness and child abuse and neglect: A cognitive-developmental analysis of urban and rural samples*, „American Journal of Orthopsychiatry” nr 53, s. 512–524.
- Patterson G.R. (1971), *Families: Applications of social learning theory to family life*, Research Press, Champaign, IL.
- Schellenbach C.J., Monroe L.D., Merluzzi T.V. (1991), *The impact of stress on cognitive components of child abuse potential*, „Journal of Family Violence” nr 6, s. 61–80.
- Twentyman C.T., Rohrbeck C.A., Amish P.L. (1984), *A cognitive-behavioral model of child abuse*, w: S. Saunders, A. M. Anderson, C.A. Holt, G. M. Rubenstein (red.), *Violent individuals and families: A handbook for practitioners*, Charles C. Thomas, Springfield, IL, s. 87–111.
- Wolfe D.A. (1987), *Child abuse: Implications for child development and psychopathology*, Sage, Newbury Park, CA.
- Zeanah C.H., Anders T.F. (1987), *Subjectivity in parent-infant relationships: A discussion of internal working models*, „Infant Mental Health Journal” nr 8, s. 237–250.